

Gmina Zbuczyn zyskała świetlicę, która będzie tętnić życiem

strona 8



• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Gazeta Bezpłatna

Egzemplarz bezpłatny • Numer 37/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 18 września 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

SIEDLCE

Partnerzy patrzą z podziwem

Czy polskie miasto średniej wielkości może być wzorem efektywności dla niemieckich urzędników i wywołać zazdrość u Włochów? Podczas wrześniowych Dni Siedlec, kiedy na Błoniach wybrzmiewała muzyka i gwar targów rolniczych, rozmawialiśmy o tym zagranicznymi delegacjami. STRONA 5

GM. SIEDLCE

Mistrzostwa na 2 kółkach

W Nowych Iganiach po raz trzeci odbyły się Ścigańskie Rowerowe Mistrzostwa Świata dzieci i młodzieży. 13 września na starcie stanęło 120 zawodników w wieku 2-15 lat. Głównym organizatorem wydarzenia było KGW "Nowe Iganianki", a współorganizatorami m.in. gmina Siedlce i Stowarzyszenie Triathlon Siedlce. STRONA 9

GMINA WODYNIE

Pamiętali o odważnych

- Mamy obowiązek zrobić wszystko, by Polska, którą nam pozostawili, była silna, bezpieczna i wolna - mówił wójt Wojciech Klepacki podczas uroczystości upamiętniających 87. rocznicę Bitwy pod Wolą Wodyńską. STRONA 11

SIATKÓWKA

Zwycięski start KPS-u!

KPS Siedlce zaczął nowy sezon od wygranej na swoim parkiecie z Lechią Tomaszów Mazowiecki. Na parkiecie nie brakowało emocji, a Siedlczanie musieli pokazać ogromny charakter, by wyszarpać zwycięstwo w nerwowych końcówkach. STRONA 16

Święto wsi w Siedlcach

SIEDLCE

Czy można w jednym miejscu poczuć zapach świeżego chleba, usłyszeć śpiew zespołów ludowych i zobaczyć potęgę nowoczesnych maszyn? Siedlce po raz kolejny stały się sercem polskiej wsi, ściągając tłumy mieszkańców, rolników oraz gości z kraju i zagranicy. Za nami XXXII Międzynarodowe Dnie z Doradztwem Rolniczym.

Wydarzenie otworzyli 12 września przedstawiciele organizatorów i samorządu. Gospodarz imprezy, Dariusz Ślęczkowski, dyrektor siedleckiego oddziału Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, przypomniał o wieloletniej tradycji corocznych spotkań. Jak mówił, wystawa pozwala poznać dziedzictwo kulturowe mazowieckiej wsi: – Podczas tego wydarzenia przekonacie się państwo, że tradycja i nowoczesność mogą iść w parze, tworząc wspólny obraz mazowieckiej wsi, która hojnie czerpie z przeszłości, z wiarą patrząc w przeszłość.

A starosta siedlecki Karol Tchórzewski apelował o budowanie społecznej świadomości. – Musimy uświadamiać nasze dzieci, że powinny być przywiązane do polskiej ziemi, do polskiego rolnictwa i do naszej ojczyzny – mówił. STRONA 2



FOT.: KO

Podczas Dni odbywały się m.in. pokazy zwierząt hodowlanych.







eprasa.pl bd35bff8c7

Życie w regionie

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Filipika podatnika

FELIETON

„I na co idą moje podatki?!" – to pytanie, które dziennikarze lokalni słyszą od mieszkańców chyba częściej niż: „Dziękuję". Nadawca takiego komunikatu zazwyczaj jest, mówiąc oględnie, wzburzony i kończy nim dłuższy wywód o tym, że coś (chodnik, parking albo autobus dowożący dzieci do szkoły) należy mu się jako obywatelowi niczym psu miska, względnie kotu kokarda.

Gdybym miał zgadywać, urzędnicy magistratu podobne monologi słyszą jeszcze częściej. I to być może dlatego kilka lat temu wprowadzono w Siedlcach tak zwany budżet obywatelski. Pomysł jest naprawdę sprytny. Masz do nas pretensje, że nie zrealizowaliśmy tej czy innej, potrzebnej twoim zdaniem inwestycji? Nie ten adres – pieniądze co prawda są nasze, ale to mieszkańcy tak zdecydowali. Budżet obywatelski jest bowiem rodzajem referendum czy wyborów miss, gdzie nagrody do podziału to określona kwota z miejskiej kasy. W tym roku o dolę z siedleckiego budżetu obywatelskiego – to aż 5,25 miliona z drobną górką – ubiega się 46 projektów. Głosy można oddawać do końca września, a pełna lista jest na stronie Budżetu Obywatelskiego Siedlce 2027.

Mnie jednak bardziej od głosowania zaciekawiła jedna z licznych zakładek tejże strony. Nazywa się ona „Cennik miejski". Ten, kogo w siedleckim BO interesuje tylko oddanie głosu, raczej ją przeoczy. Gdyby to jednak ode mnie zależało, uczyniłbym z niej lekturę obowiązkową i podstawę do zaliczenia przed kliknięciem „Rozpocznij głosowanie". Teraz szybki test dla pytających: „I na co idą moje podatki?!". Wiecie, ile kosztuje załatanie metra kwadratowego dziury w siedleckiej drodze? Mnie magistrat oświecił dzięki „Cennikowi miejskiemu". To 265 zł, czyli trochę ponad pół setki bochenków chleba. Nie wiedziałem też, ile kosztuje budowa metra kwadratowego ścieżki rowerowej. Teraz już wiem – prawie dwa i pół raza więcej. A to i tak pestka, bo na zakup i montaż wiaty przystankowej trzeba wybulić 10-14 tysięcy, zaś na budowę zjazdu-podjazdu dla niepełnosprawnych – od 50 do 150 tysięcy, czyli, zaokrąglając, pewnie tir chlebów.

Jeśli chodzi o ceny w kategorii „mała architektura", też zaczynają się spokojnie. Ławka razem z montażem kosztuje 500-800 zł, zaś karuzela – 3500. Skąd ta różnica – nie mam pojęcia. Może wyceniającemu urzędnikowi karuzela pomyliła się z diabelskim młynem. A pozycje z górnej półki? Mała siłownia zewnętrzna to liposukcja portfela na poziomie 60 tysięcy, duża – już 250 tysięcy, a duży plac zabaw – 420 tysięcy. Kurczę blade, niby kilka huśtawek i piaskownica, a cena jak za miniaturowy okręt podwodny, nieprawdaż, podatnicy?

Idźmy dalej. Do tysiąca kosztuje nas znak drogowy albo drzewo liściaste do posadzenia. Zakup i montaż kamery monitoringu to 20 tysięcy, gaża gwiazdy na miejskiej imprezie – nawet do 80 tysięcy, a oświetlenie „Orlika" – 90 tysięcy.

Dużo czy mało? Pewnie jeden rabin powie tak, a drugi inaczej. Zaś trzeci rozważy, czy wiata przystankowa za kilkanaście koła pozwala mu się schować przed deszczem, zaś zespół występujący na miejskim sylwestrze przyprawia go o tupanie nóżką. Chyba że księgowy podpowie mu atrakcyjny odpis od podatku – wtedy nawet wyższe stawki będą mniej bolesne.

Teraz już znacie odpowiedź na nurtujące wzburzonych Siedlczan pytanie. Wiecie, co robić, zanim któryś z projektów siedleckiego budżetu obywatelskiego w finale lokalnego Miss Universum zacznie opowiadać, że jego największe marzenie to pokój na świecie. Należy sprawdzić, z ilu metrów załatanych dziur, ławek lub podjazdów się składa. Ale może warto jeszcze zapytać, czy te pieniądze zawsze idą w dobrym kierunku i kto ustala rozkład jazdy. Nie musicie dziękować.

BARTEK SZUMOWSKI

Święto wsi w Siedlcach



Tegoroczne Dni z Doradztwem Rolniczym miały wiele odcieni.

SIEDLCE

Czy można w jednym miejscu poczuć zapach świeżego chleba, usłyszeć śpiew zespołów ludowych i zobaczyć potęgę nowoczesnych maszyn? Siedlce po raz kolejny stały się sercem polskiej wsi, ściągając tłumy mieszkańców, rolników oraz gości z kraju i zagranicy.

XXXII Międzynarodowe Dnie z Doradztwem Rolniczym otworzyli 12 września przedstawiciele organizatorów i samorządu.

Tradycja i nowoczesność

Gospodarz imprezy, Dariusz Ślęczkowski, dyrektor siedleckiego oddziału Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, przypomniał o wieloletniej tradycji corocznych spotkań. – To tradycyjne święto rolników, producentów rolnych jest także świętem mieszkańców Siedlec i całego Mazowsza, co niezmiennie od 3 dekad napawa nas dumą i wdzięcznością – zaznaczył.

Jak mówił, wystawa pozwala poznać dziedzictwo kulturowe mazowieckiej wsi: – Podczas tego wydarzenia przekonacie się państwo, że tradycja i nowoczesność mogą iść w parze, tworząc wspólny obraz mazowieckiej wsi, która hojnie czerpie z przeszłości, z wiarą patrząc w przeszłość.

– Niezwykle się cieszę, że znajdujemy przestrzeń do tego, aby ta najważniejsza impreza rolnicza odbywała się w Siedlcach stolicy typowo rolniczego subregionu – podkreślił z kolei prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz, witając przybyłych wystawców, doradców rolniczych oraz zagraniczne delegacje. Włodarz miasta życzył też owocnych rozmów i udanej zabawy w połączeniu z obchodami dni miasta: – Niech to będą dobre 2 dni transakcji między sprzedającymi a kupującymi.

Starosta siedlecki Karol Tchórzewski apelował natomiast o budowanie społecznej świadomości dotyczącej szacunku do ziemi. – Musimy uświadamiać nasze dzieci, że powinny być przywiązane do polskiej ziemi, do polskiego rolnictwa i do naszej ojczyzny – mówił. Przypomniał przy tym, że żywność jest efektem pracy wielu grup zawodowych. – Dziś większość dzieci myśli, że mleko, chleb czy mięso to jest spółki z supermarketu. A tak naprawdę to owoc ciężkiej pracy wielu ludzi, poczynając od rolnika, potem do transportowca, na rzeźniku czy piekarzu kończąc – tłumaczył starosta.

Nie tylko targi

Program 2-dniowej imprezy na siedleckich Błoniach, której przyświecało motto: „Wspólna praca – pewny plon", obfitował w atrakcje. Sobota przyniosła otwarcie XX Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych, wycenę bydła mlecznego (krów i jałowic) oraz pokaz ras kolorowych. Na scenie zaprezentowały się zespoły ludowe, m.in.: Dziewulanki, Nadzieja, Opolskie Dziołchy, Zaliwanie, Wiśniewiacy i Kapela „Zagraj Pan Cuś". Odbył się także finał wojewódzki II edycji konkursu „Polska Smakuje".

Niedziela upłynęła pod znakiem występów zespołów: Goliczanki, Strzałki, Złote Kłosy, Korniczanie, Koziary i MOKO-B C. Duży zachwyt wzbudził pokaz podkuwniczy Pawła Rostkowskiego oraz uhonorowanie wystawców koni. Na uczestników czekały strefa #EuroTipy, pokazy kulinarne „Jasiek Kuroń Gotuje" i Michała Kurka, poradnictwo technologiczne, kiermasze roślin i żywności oraz wystawa drobnego inwentarza.

Hity i smaki

Tradycyjnym punktem programu było ogłoszenie wyników targowych konkursów. W prestiżowym konkursie tytuł tegorocznego „Hitu Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym" zdobyła ścielarka McHale C460 zgłoszona przez węgrowski oddział firmy „Rolmech". Pierwsze wyróżnienie przyznano ładowarce teleskopowej 3060T firmy Weidemann (Agrotechnika Maszyny Rolnicze), a drugie – preparatowi Pro Bio Asekuracja ProBioTics Polska (Mikroem Kamila Kurant).

W II etapie wojewódzkim Konkursu Kulinarnego „Polska Smakuje" rywalizowały 23 Koła Gospodyń Wiejskich. Zwycięstwo i 5000 zł zdobyło KGW „Kwiaty Paproci" w Paprotni koło Niepokalanowa, awansując do finału ogólnopolskiego na Stadionie Narodowym. Drugie miejsce i 3500 zł zajęło KGW „Na obcasach", a trzecie (2000 zł) – KGW Zakocie „Wygodni Zakociacy".

W Konkursie Eko dla dzieci (3–6 lat) wygrała Dominika Pomaranik, drugie miejsce zajął Adam Drabiński, a trzecie Marcel Jasiński. Podsumowano także konkursy na najciekawsze stoisko oraz na najlepsze gospodarstwo i doradcę ekologicznego.

BS

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

- REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.zo.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl bd35bff8c7

Drosed
SUROWIEC

Posiadasz budynek 200m² lub większy ?

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY w chowie kurcząt



POMOŻEMY w przygotowaniach
Kontakt: Dział Integracji 604 265 444

Wołuś

ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY

SPRZEDAŻ!

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. **25 621 07 56**

eprasa.pl bd35bff8c7

Rozsądek na dwóch kółkach

SIEDLCE

Dla wielu nastolatków hulajnoga elektryczna to ulubiony środek transportu do szkoły, bo Jest szybka i wygodna. Ale bywa też niebezpieczna. Siedleccy policjanci przypominają, że to pojazd, a nie zabawka, apelują więc o rozwagę przed wyjazdem na ulice.



FOT.: POLICJA SIEDLCE

Niestety, wielu nastolatków zapomina o zasadach poruszania się hulajnogą.

Wraz z nowym rokiem szkolnym na lokalnych drogach widać coraz więcej młodzieży poruszającej się na hulajnogach elektrycznych. Sprzęt ułatwia szybkie pokonanie trasy na lekcje, lecz bez znajomości przepisów i wyobraźni łatwo o tragedię. Z tego powodu policja zwraca się z apelem przede wszystkim do rodziców, by upewnili się, czy ich pociechy potrafią bezpiecznie poruszać się w ruchu ulicznym.

Uprawnienia, wiek i kask

Sam fakt, że dziecko opanowało jazdę, nie oznacza jeszcze, że legalnie może wyjechać z osiedla. Przepisy precyzyjnie określają, kto i na jakich zasadach może poruszać się hulajnogą po drogach publicznych.

- Od 3 marca minimalny wiek osoby kierującej hulajnogą elektryczną na drodze publicznej wynosi 13 lat. Osoba, która ukończyła 13 lat, ale nie ma jeszcze 18 lat, musi posiadać kartę rowerową albo odpowiednie prawo jazdy: kategorii AM, A1, B1 lub T. Dzieci poniżej 13. roku życia nie mogą poruszać się hulajnogą elektryczną po drodze publicznej. Wyjątek dotyczy strefy zamieszkania, gdzie mogą korzystać z hulajnogi pod opieką osoby dorosłej - przypomina kom. Ewelina Radomyska, oficer prasowa siedleckiej policji.

Policjanci ostrzegają także rodziców przed udostępnianiem sprzętu nieuprawnionym. Za dopuszczenie do kierowania osoby bez wymaganych dokumentów grozi grzywna sięgająca nawet 1000 zł.

Warto również pamiętać o kwestiach ochrony osobistej. - Od 3 czerwca osoby do 16. roku życia kierujące hulajnogą elektryczną mają obowiązek korzystania z kasku ochronnego - dodaje kom. Ewelina Radomyska. Choć nakaz dotyczy młodszych, mundurowi zachęcają do kasków absolutnie każdego, bo uderzenie głową o asfalt przy upadku niesie dramatyczne konsekwencje.

Miejsca do jazdy

Młodzi kierujący nie zawsze wiedzą, jaką trasą powinni się poruszać. Przepisy są tutaj dość jasne. W pierwszej kolejności należy korzystać z drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla jednośladów, jeżeli są wyznaczone dla danego kierunku jazdy. Maksymalna dopuszczalna prędkość hulajnogi elektrycznej wynosi wtedy 20 km/h. Jeśli nie ma takiej infrastruktury, dopuszczalna jest jazda po jezdni, jednak wyłącznie tam, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 km/h - również z prędkością nie większą niż 20 km/h.

Zupełnie inaczej wygląda kwestia chodnika lub drogi dla pieszych. Korzystanie z nich jest wyjątkowo dopuszczalne tylko w ściśle określonych sytuacjach. W takim przypadku kierujący musi jechać z prędkością zbliżoną do prędkości pieszego, zachować szczególną ostrożność, ustępować pierwszeństwa pieszym i w żaden sposób im nie utrudniać ruchu. Niestety, o tej zasadzie wielu nastolatków zapomina. A na chodniku to właśnie pieszy ma niepodważalne pierwszeństwo.

Podobnie jak każdy inny uczestnik ruchu drogowego, użytkownik hulajnogi elektrycznej ma szereg zakazów. Nie może przewozić drugiej osoby, zwierzęcia ani ładunku. Zabronione jest również holowanie lub ciągnięcie innych pojazdów, a podczas jazdy nie wolno korzystać z telefonu wymagającego trzymania go w ręku.

To nie wyścig

Siedleccy policjanci szczególnie apelują do rodziców i opiekunów. Kom. Radomyska zaznacza: - Warto wspólnie z dzieckiem przejechać trasę, którą będzie pokonywać codziennie do szkoły. Można przy tej okazji wskazać miejsca, gdzie trzeba być ostrożniejszym, wyjaśnić, jak należy zachować się przy przejściach dla pieszych, czy uprzedzić, że zielone światło wcale nie gwarantuje bezpieczeństwa. Nie pozwalajmy na jazdę bez kasku, telefonowanie w trakcie ruchu czy nieodpowiedzialne zachowania.

Na koniec siedleccy policjanci apelują do wszystkich o rozwagę i szacunek na drodze. - Dojazd do szkoły ma być bezpiecznym początkiem dnia, a nie groźnym wypadkiem. Droga do szkoły to nie wyścig - przypomina pani rzecznik.

OPR. KO



eprasa.pl bd35bff8c7

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Partnerzy patrzą z podziwem

SIEDLCE

Czy polskie miasto średniej wielkości może być wzorem efektywności dla niemieckich urzędników i wywołać zazdrość u Włochów? Podczas wrześniowych Dni Siedlec, kiedy na Błoniach wybrzmiewała muzyka i gwar targów rolniczych, rozmawialiśmy o tym z zagranicznymi delegacjami. Jak się okazuje, europejscy samorządowcy podkreślają, że Siedlce wcale nie wypadają skromnie na tle zachodnich ośrodków.



FOT.: UM SIEDLCE

Siedlce absolutnie nie muszą mieć kompleksów, jeśli chodzi o inne miasta europejskie.

12 i 13 września Siedlce świętowały – były koncerty i przeróżne atrakcje w ramach Dni Siedlec oraz XXXII Międzynarodowe Dni z Doradztwem Rolniczym. Ale byli też samorządowcy z miast i regionów partnerskich miasta czy powiatu. Znaleźli się wśród nich: Andreas Wiesner – pierwszy burmistrz niemieckiej gminy Dasing w Bawarii, Aldo Vangi – burmistrz włoskiej Pescantiny z prowincji Werona oraz Olena Petriwska – zastępczyni mera ukraińskiego Berdyczowa.

Co wyrosło na polu

Andreas Wiesner zagląda do grodu nad Muchawką regularnie (tegoroczna wizyta była już piątą, a po drodze zdarzył się nawet prywatny urlop) i widzi każdy nowy metr asfaltu. Aldo Vangi z Pescantiny przyznaje, że za każdym razem spotykają go nowe zaskoczenia.

Z kolei Olena Petriwska, że przyjeżdża na siedleckie targi rolnicze od wielu lat. – Pamiętam czasy, kiedy na scenie występowali nasi artyści z Berdyczowa, a na Błoniach nie było jeszcze infrastruktury. Nie było ani hotelu, ani stadionu, ani parku wodnego, a tylko po prostu pole. Bardzo przyjemnie jest widzieć, jak miasto się rozwija i jak na tym polu pojawiają się kolejne piękne obiekty.

– A ja zobaczyłem na własne oczy, jak miasto zmienia się i unowocześnia – dopowiada Aldo Vangi.

Krajobraz bez kompleksów

Europejscy samorządowcy podkreślają, że Siedlce wcale nie wypadają skromnie na tle zachodnich ośrodków. – Zauważyłem, że miasto bardzo się rozwinęło. Widać to na różnych poziomach, choćby budowę ulic i stałą modernizację – zaznacza burmistrz Andreas Wiesner. – Jestem pod wrażeniem. Siedlce absolutnie nie muszą mieć kompleksów, jeśli chodzi o inne miasta europejskie.

Podobne spostrzeżenia ma burmistrz Pescantiny. – Siedlce nie mają powodów do kompleksów, a wręcz są świadkiem wielkiej modernizacji – podkreśla Aldo Vangi.

Olena Petriwska zaś patrzy na Siedlce przez pryzmat targów rolniczych: – Najbardziej podoba się to, że rolnicy pokazują swoją produkcję, prezentują sprzęt, rozwijają się i wprowadzają innowacje.

Lekcja organizacji

Oceniając poziom przygotowania imprez i pracę samorządu, goście nie szczędzili uznania. Andreas Wiesner zauważył różnicę między procedurami w swoim kraju a dynamiką działań w Siedlcach.

– W Niemczech to wszystko trwa dłużej – przyznaje burmistrz Andreas Wiesner. – Poza tym uderza mnie przede wszystkim serdeczność, której doświadczamy tutaj ze strony pracowników urzędu miasta oraz mieszkańców, a także prędkość, z jaką to miasto się rozwija.

Aldo Vangi idzie jeszcze dalej, stawiając Siedlce za wzór. – Zauważyłem tutaj świetną organizację. Na pewno jesteście dużo do przodu w porównaniu z Włochami – mówi. – Możecie być dumni z tego, jak potraficie sprawnie zorganizować taką imprezę. W każdej imprezie europejskiej Siedlce mają szansę na rolę główną. Patrzymy na was prawie z zazdrością i chcielibyśmy się od was dużo nauczyć.

Dla delegacji z Ukrainy partnerstwo to wzajemna inspiracja. – Dziś uczymy się od siebie nawzajem: czerpiemy z waszych innowacji, a wy z naszych – podsumowuje Olena Petriwska.

Biznes i chleb na stole

Współpraca międzynarodowa to relacje międzyludzkie i projekty gospodarcze. Andreas Wiesner nawiązuje do wizyty siedleckich samorządowców w Bawarii: – Przed kilkoma miesiącami delegacja z Siedlec brała udział w uroczystym otwarciu naszego nowo wybudowanego ratusza w Dasing. Teraz jesteśmy już na etapie planowania kolejnej wizyty.

Aldo Vangi z Pescantiny przedstawia plany rozszerzenia partnerstwa o sektor prywatny. – Chciałbym w tę współpracę włączyć nie tylko prezydentów miast, ale również producentów rolnych i przedsiębiorców – zadeklarował włoski samorządowiec.

Szczególny wymiar ma więź z Berdyczowem, trwająca od 2005 r. i upamiętniona nazwami: Placem Siedleckim w Berdyczowie i ulicą Berdyczowską w Siedlcach. – Nasza przyjaźń trwa już ponad 20 lat. Mamy nadzieję, że ta współpraca będzie jeszcze długa i owocna. Najważniejsze dla rolników i wszystkich mieszkańców jest to, aby nigdy nie zabrakło nam chleba na stole i abyśmy zawsze żyli w bezpiecznym kraju – mówi Olena Petriwska.

Wrześniowe spotkania w Siedlcach pokazały, że otwartość i rozwój przynoszą efekty. Gdy niemieccy partnerzy podziwiają sprawność inwestycji, Włosi dążą do relacji biznesowych, a Ukraińcy odnajdują w nas oparcie, w mieście nad Muchawką są powody do radości.

BS





eprasa.pl bd35bff8c7

Suchożebry

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Będzie gminny mundial

GMINA SUCHOŻEBRY

Już w pierwszy weekend października na boisku Orlik w Suchożebrach odbędzie się Turniej o Puchar Wójta Gminy Suchożebry. Dwudniowe wydarzenie będzie okazją do sportowej rywalizacji, aktywnego spędzenia wolnego czasu oraz integracji dzieci i młodzieży z terenu gminy i okolic.



FOT. UG SUCHOŻEBRY

Turniej odbędzie się 3 i 4 października na boisku Orlik przy Zespole Szkół Publicznych w Suchożebrach. Zapisy już ruszyły.

Turniej odbędzie się w dniach 3-4 października na boisku Orlik przy Zespole Szkół Publicznych im. Henryka Sienkiewicza w Suchożebrach przy ul. Siedleckiej 6. Rozgrywki zaplanowano na godz. 10.00-15.00, natomiast oficjalna weryfikacja drużyn rozpocznie się o godz. 9.00. Celem organizatorów jest przede wszystkim popularyzacja piłki nożnej oraz aktywnego i zdrowego stylu życia. Turniej ma również promować zasady zdrowej rywalizacji i ducha fair play, a także stworzyć przestrzeń do integracji młodych ludzi, których łączy zamiłowanie do sportu.

W sześciu kategoriach

Zawody zostały podzielone na 6 kategorii wiekowych. W sobotę, 3 października, rywalizować będą uczniowie i uczennice szkół podstawowych. Przewidziano 4 grupy wiekowe: uczniowie klas I-IV, uczennice klas I-IV, uczniowie klas V-VIII oraz uczennice klas V-VIII.

W niedzielę, 4 października, na boisku pojawią się natomiast uczniowie i uczennice szkół średnich. W tej kategorii mogą występować zawodnicy i zawodniczki do ukończenia 20. roku życia. Regulamin dopuszcza również udział młodszych zawodników, pod warunkiem spełnienia określonych wymogów i uzyskania wymaganych zgód rodziców lub opiekunów prawnych.

W każdej kategorii musi zostać zgłoszone co najmniej 2 zespoły. Jeden zawodnik może występować wyłącznie w jednej kategorii wiekowej.

Rywalizacja i fair play

Drużyny mogą liczyć maksymalnie 8 zawodników - 5 zawodników w polu, bramkarza oraz 2 zawodników rezerwowych. Mecze będą prowadzone przez sędziów wyznaczonych przez organizatora, a podczas spotkań obowiązywać będą zmiany lotne.

Na zwycięskie zespoły czekają pamiątkowe nagrody. Drużyny, które zajmą pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach, otrzymają puchary, natomiast zdobywcy drugiego i trzeciego miejsca zostaną uhonorowani pamiątkowymi statuetkami.

Organizator zapewnia uczestnikom wodę oraz obsługę sędziowską i zabezpieczenie medyczne. Uczestnicy zobowiązani są do posiadania odpowiedniego stroju sportowego i obuwia przystosowanego do gry na sztucznej nawierzchni Orlika.

Udział w turnieju jest bezpłatny. Drużyny zainteresowane udziałem powinny zgłosić się telefonicznie do organizatorów pod numerami: 510 277 928 – Robert, 513 173 543 – Artur.

Następnie należy dostarczyć wypełnioną i podpisaną Kartę Zgłoszenia wraz z wymaganymi dokumentami. Zgłoszenia przyjmowane są do 23 września w Urzędzie Gminy Suchożebry przy ul. Aleksandry Ogińskiej 11 lub drogą elektroniczną pod adresem gmina@suchozebry.pl.

Warto już dziś skompletować drużynę i zgłosić swój udział. Organizatorzy zachęcają do udziału zarówno zespoły z terenu Gminy Suchożebry, jak i drużyny z innych gmin. Turniej będzie doskonałą okazją do sprawdzenia swoich umiejętności, poznania nowych zawodników i przeżycia sportowych emocji w duchu zdrowej rywalizacji.

Turniej o Puchar Wójta Gminy Suchożebry organizowany jest przez Gminę Suchożebry w ramach zadania „Czas na ruch - aktywnie na Orliku w Suchożebrach”, realizowanego w ramach programu „Aktywny Orlik 2026”, współfinansowanego ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Organizatorzy zapraszają do udziału w turnieju oraz do wspólnego kibicowania młodym sportowcom. Pierwszy weekend października będzie w Suchożebrach czasem piłkarskich emocji, aktywności i sportowej integracji. OPR. BS



eprasa.pl bd35bff8c7

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

W Mordach młodzi mają głos

MORDY

9 września Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach zamienił się w tętniące życiem centrum młodzieżowej inicjatywy. Wszystko za sprawą Forum Młodzieżowego pn. „Młodzi mają głos!”, zorganizowanego przez Młodzieżową Radę Miasta i Gminy we współpracy z burmistrzem.



FOT.: UMiG MORDY

Forum włączyło młodzież w sprawy lokalnej społeczności.

Spotkanie zgromadziło przedstawicieli samorządu, lokalnych instytucji, pedagogów i młodych mieszkańców gminy. Wśród gości wydarzenia obecni byli: zastępca burmistrza dr inż. Piotr Michalak, przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Mordach Piotr Adamczuk, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ireny Ostaszyk w Mordach Marlena Soszyńska, kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mordach Wioleta Michalak oraz zastępca dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach Emilia Biarda. Najważniejszymi bohaterami dnia byli jednak młodzi mieszkańcy gminy Mordy, czyli radni Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy Mordy: Krystian Szakoła, Filip Szcześniak, Karolina Paprocka, Natasza Borkowska, Julia Czarnocka i Julia Lewczuk oraz uczniowie Szkoły Podstawowej im. Waleriana Łukasińskiego w Mordach, Szkoły Podstawowej im. Ks. Kan. Kazimierza Dymitrowicza w Radzikowie Wielkim oraz wychowankowie Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Wojnowie.

Oficjalnego otwarcia forum dokonali: zastępca burmistrza z przewodniczącym młodzieżowej rady Krystianem Szakołą, który poprowadził później całe wydarzenie.

Nowe inspiracje

Pierwszym punktem programu Forum Młodzieżowego był warsztat „Ruch, kadr, akcja! Warsztat zaawansowanego contentu wideo i montażu”, który przeprowadził Paweł Przewoźny z White Studio. – Poza praktycznymi wskazówkami dotyczącymi operowania kamerą i montażu treści, prowadzący zwrócił uwagę młodzieży na motywację do działania i podejmowania inicjatyw oraz istotny dla ich rozwoju aspekt psychologiczny stosowany przez twórców internetowych. Przypomniał nam, że świat w mediach społecznościowych to często jedynie wyreżyserowane kadry, niemające odzwierciedlenia w rzeczywistości – relacjonuje Krystian Szakoła.

Kolejnym etapem wydarzenia był kreatywny networking połączony ze zbiórką pomysłów do planu pracy młodzieżowej rady na nadchodzący rok. – Uczestnicy, w sposób anonimowy, podzielili się z innymi młodzieżowymi radnymi swoimi spostrzeżeniami, marzeniami i problemami. W przerwie mieliśmy okazję obejrzeć wystawę prac plastycznych i rękodzieła młodzieży z naszej gminy zaprezentowanych w ramach Targów Talentów – dodaje Karolina Paprocka, sekretarz rady.

Mamy głos

Serce wydarzenia stanowił panel dyskusyjny „Co chciałbym zmienić w moim otoczeniu?”, poprowadzony przez radną Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy Mordy Julię Czarnocką.

– Zgromadzona młodzież pracowała w 6 grupach tematycznych dotyczących zdrowia psychicznego, relacji społecznych, edukacji, bezpieczeństwa w sieci, transportu lokalnego oraz wizji idealnej gminy jako miejsca do życia dla młodych ludzi. Każda grupa tematyczna moderowana była przez jedną osobę reprezentującą Radę, co pozwoliło nam na bezpośrednie rozmowy i bycie najbliżej lokalnej młodzieży. Dzięki rotacyjnemu systemowi dyskusji każdy uczestnik mógł wypowiedzieć się w każdym z zaproponowanych przez nas obszarów. Niezwykle ucieszyła nas aktywność młodzieży podczas dyskusji. Była to dla nas bezcenna lekcja o potrzebach, planach i aspiracjach naszych rówieśników – podsumowuje Filip Szcześniak, zastępca przewodniczącego MRMiG. Wszystkie zebrane wnioski zostaną zebrane przez młodzieżowych radnych w oficjalny dokument, stanowiący wytyczną dla dalszych działań samorządowych.

Talenty młodych

Wielkie emocje towarzyszyły również rozstrzygnięciu konkursu na projekt graficzny gadżetu promującego miasto i gminę. Organizatorami konkursu byli: Miasto i Gmina Mordy oraz Młodzieżowa Rada Miasta i Gminy Mordy. Cele konkursu to m. in. promocja tego terenu przez kreatywne pomysły młodych mieszkańców, rozwijanie wyobraźni, kreatywności i zdolności projektowych dzieci i młodzieży, wzmacnianie poczucia przynależności do lokalnej społeczności, zachęcanie młodych mieszkańców do aktywnego udziału w życiu gminy oraz wyłonienie ciekawego i możliwego do wykonania projektu gadżetu promocyjnego. Spośród 13 pomysłowych zgłoszeń komisja wyłoniła laureatów: Aleksandra Kossakowskiego (I miejsce), Alicję Sztankę (II miejsce) oraz Annę Kędziorę (III miejsce). Konkurs zorganizowany został w ramach zadania „Młodzi mają głos!”, współfinansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Muzyczną niespodzianką w ramach Targów Talentów był energetyczny występ zespołu NoNameBand, tworzonego przez czterech utalentowanych wychowanków z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Wojnowie i ich opiekuna Anety Skarus. Koncert przyniósł uczestnikom chwilę wytchnienia i odpoczynku po intensywnych obradach. Wydarzenie zamknęło podsumowanie poszczególnych bloków panelu dyskusyjnego wygłoszone przez młodzieżowych radnych z Mordów.

Organizacja Forum Młodzieżowego w Mordach pokazała, jak istotne jest tworzenie płaszczyzny do otwartego dialogu z młodym pokoleniem oraz włączanie młodzieży w sprawy lokalnej społeczności.

Forum odbyło się w ramach zadania pn. „Młodzi mają głos!”, współfinansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

KAROLINA PIECHOWICZ

Głos seniorów – siła doświadczenia

MORDY

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury kolejny raz stał się przestrzenią ważnych dyskusji, wymiany doświadczeń i integracji. 10 września odbyła się tam II Konferencja Seniorów z terenu powiatu siedleckiego „Głos seniorów – siła doświadczenia”.


FOT.: UMiG MORDY

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele różnych srodowisk.

Inicjatywa ta, choć stosunkowo młoda, z powodzeniem wpisała się na stałe w kalendarz kluczowych wydarzeń regionalnych. W drugiej edycji udział wzięli m.in.: zastępca burmistrza dr inż. Piotr Michalak, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ireny Ostaszyk w Mordach Marlena Soszyńska, zastępca dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach Emilia Biarda, kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mordach Wioleta Michalak oraz reprezentująca, współpracującą z seniorami, Młodzieżową Radę Miasta i Gminy Karolina Piechowicz. Wydarzenie dopełniła obecność członka Mazowieckiej Rady Seniorów Grażyny Makulec, radnych Rady Seniorów Miasta i Gminy Mordy: przewodniczącego Krzysztofa Twarowskiego, wiceprzewodniczącej Elżbiety Smuniewskiej, sekretarza Ewy Komorowskiej, radnej Zofii Chmielewskiej, radnej Elżbiety Radlińskiej-Trębickiej i radnej Elżbiety Zabuskiej, przedstawicieli Siedleckiej Rady Seniora, Rady Seniorów Gminy Siedlce, Rady Seniorów Gminy Zbuczyn, Klubu Seniora w Wiśniewie, Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Mordach, Klubu Seniora w Klimontach, Klubu Emerytów i Rencistów w Radzikowie Wielkim oraz seniorów z terenu powiatu siedleckiego.

Siła doświadczenia

Konferencję otworzyli i poprowadzili w duecie Krzysztof Twarowski oraz Emilia Biarda. – Główną prelegentką części oficjalnej była Grażyna Makulec, radna Rady Miasta Garwolina oraz członkini Rady Seniorów Województwa Mazowieckiego II kadencji podregionu siedleckiego obejmującego miasto Siedlce i powiaty: garwoliński, łosicki, siedlecki, sokołowski i węgrowski. W swoim wystąpieniu pani Grażyna omówiła dotychczasowe działania Mazowieckiej Rady Seniorów w reprezentowanym przez nią podregionie, zaprezentowała zrealizowane inicjatywy nakierowane na wsparcie osób starszych oraz odpowiedziała na pytania zgromadzonych, dając impuls do podejmowania kolejnych społecznych wyzwań – relacjonuje E. Biarda.

Debata o planach i wyzwaniach

Kluczowym punktem programu był panel dyskusyjny moderowany przez Emilię Biardę. – Reprezentanci Siedleckiej Rady Seniora, Rady Seniorów Miasta i Gminy Mordy, Rady Seniorów Gminy Siedlce, Klubu Seniora w Wiśniewie działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Wiśniewie oraz Rady Seniorów Gminy Zbuczyn zaprezentowali swoje dotychczasowe osiągnięcia, omówili zasady efektywnej współpracy z organami samorządu terytorialnego oraz wskazali bieżące potrzeby seniorów w swoich środowiskach. Biorący udział w debacie wskazywali na konieczność aktywizacji jak największej grupy seniorów, podejmowanie współpracy z dziećmi i młodzieżą, pomoc najbardziej potrzebującym i urozmaicenie życia ludzi starszych na różnych płaszczyznach. Pomimo zróżnicowanych warunków życia i funkcjonowania seniorów w poszczególnych gminach, możliwościach finansowania działań rad seniorów, pomocy władz samorządowych i instytucji publicznych, wyzwania i inicjatywy wszystkich aktywnie działających grup okazały się być podobne – podsumowuje Krzysztof Twarowski.

Ważnym elementem merytorycznym była również praca w grupach warsztatowych, podczas której wszyscy uczestnicy wydarzenia mieli sposobność zdefiniowania celów swoich działań, wskazania największych potrzeb i określenia konkretnych planów dotyczących obecnej oraz przyszłej aktywności na rzecz innych mieszkańców w podobnym wieku. – Możliwość wypowiedzenia się w tych tematach na forum posłużyło obecnym na Konferencji seniorom do wzajemnego motywowania się do podejmowania działań oraz wspólnego znalezienia rozwiązań dla niektórych wyzwań. Co więcej, dzięki wspólnym rozmowom udało się ustalić plany wspólnych inicjatyw jak chociażby organizacja międzypokoleniowych warsztatów kulinarnych, w które zaangażują się radni Rady Seniorów Miasta i Gminy Mordy oraz słuchacze UTW w Mordach – dodaje K. Twarowski.

Muzyczny finał

Po części oficjalnej i przerwie kawowej scenę przejęli młodzi artyści z zespołu NoNameBand z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Wojnowie. Ich energetyczny występ pełen znanych polskich przebojów wywołał ogromny entuzjazm i poderwał publiczność do wspólnej zabawy. Zwieńczeniem całego dnia były tradycyjne potańcówki, czyli „Fajfy w Mordach”, które w atmosferze radości i integracji zakończyły tegoroczną Konferencję Seniorów z powiatu siedleckiego.

Organizatorami wydarzenia byli: Rada Seniorów Miasta i Gminy Mordy oraz burmistrz Miasta i Gminy Mordy Łukasz A. Wawryniuk. Wydarzenie zrealizowano w ramach projektu „W seniorach siła!”, współfinansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach Samorządowego Instrumentu Wsparcia Inicjatyw Rad Seniorów „Mazowsze dla Seniorów 2026”.

KAROLINA PIECHOWICZ

eprasa.pl bd35bff8c7

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-361
www.zyciesiedleckie.pl

Drugi dom dla mieszkańców

ZBUCZYN

Mieszkańcy Borków-Kosów doczekali się wyczekiwanej świetlicy z salą na 120 osób, drewnianą wiatą i placem zabaw. - To jest w pełni funkcjonalny i piękny obiekt - podkreślił wójt Hubert Pasiak, podczas uroczystego otwarcia, które odbyło się 12 września.

Świetlica wraz z przylegającą drewnianą wiatą ma wymiary 25,7x10,6 m. W budynku urządzono salę wielofunkcyjną dla 120 osób, wyposażoną w stoły i krzesła oraz kompletne zaplecze kuchenne. Przy obiekcie są też: plac zabaw, miejsca parkingowe i plac manewrowy, oświetlenie zewnętrzne oraz dojścia z kostki betonowej.

Całość kosztowała ponad 1,82 mln zł, z czego 60% pokrył samorząd województwa mazowieckiego. Mieszkańcy z funduszu sołeckiego przeznaczyli 29,7 tys. zł na wyposażenie - od talerzy i szklanek po salaterki i dzbanki.

Wójt dał zielone światło

Uczestników przywitał grą na akordeonie Mieczysław Borkowski z Borków-Kosów -Podlaski Janko Muzykant. Kiedy proboszcz parafii św. Stanisława w Zbuczynie ks. Sławomir Brodawka poświęcił budynek, mieszkańcy oraz goście (m.in. poseł Krzysztof Tchórzewski, członkini zarządu województwa mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska, wójt gminy Zbuczyn Hubert Pasiak, włodarze zaprzyjaźnionych gmin, radni i przedstawiciele instytucji) symbolicznie przecięli wstęgę.

- Dzisiejsze święto to dla nas jeden z najpiękniejszych i najszczęśliwszych dni Czekaliśmy na ten dzień długie lata - powiedziała przewodnicząca rady gminy Agnieszka Dziewulska. Jak przypomniała, teren, gdzie stanęła świetlica, długo pozostawał niezagospodarowany, bo brakowało pomysłu na jego wykorzystanie. Gdy mieszkańcy zamarzyli o świetlicy, a wójt dał zielone światło, działka położona nieopodal lasu i linii kolejowej okazała się najlepszym miejscem.



Władze lokalne, goście i mieszkańcy symbolicznie przecięli wstęgę. FOT. KO

Nie tylko na imprezy

- Każdy, kto mnie zna, wie, że kocham piłkę nożną. I dzisiaj mam wrażenie, że nasz samorząd strzela właśnie tego wieczoru hat-tricka. Po otwarciu świetlic wiejskich w Zawadach i w Tęczkach, dziś otwieramy trzecią w tym roku świetlicę wiejską, w Borkach-Kosach. Moglibyśmy w tym roku otworzyć jeszcze czwartą świetlicę, w Ługach Wielkich, ale myślę, że nie warto być zachłannym. Tę otworzymy już wiosną przyszłego roku. Świetlica w Borkach-Kosach jest naprawdę wyjątkowa. Położona w pięknym otoczeniu lasu, a jednocześnie sama w sobie jest piękna i nowoczesna. Najważniejsze jednak jest to, co się będzie tutaj działo i kto będzie z niej korzystał. Bo świetlica jest po to, żeby żyła: aby spotykali się tutaj mieszkańcy, działało Koło Gospodyń Wiejskich, żeby były uroczystości, spotkania i wspólne inicjatywy, które tworzą wspólnotę - powiedział wójt Hubert Pasiak, dziękując wszystkim, którzy przysłużyli się do powstania obiektu, zwłaszcza samorządowi województwa. Włodarz podkreślał wielofunkcyjność wiaty - nie tylko podczas imprez, ale i zwykłego odpoczynku, gdy dzieci bawią się na placu zabaw, rodzice i opiekunowie mogą je obserwować.

- Świetlica w Borkach-Kosach była potrzebna - mówiła Janina Ewa Orzełowska. Członkini zarządu województwa przypomniała o 60-procentowym wsparciu inwestycji oraz podkreśliła skuteczność wójta w pozyskiwaniu środków. Dodała, że mieszkańcy wielokrotnie informowali ją, iż nie mają gdzie się spotykać. Życzyła, by nowy obiekt stał się "drugim domem" - miejscem kojarzącym się z ciepłem, dobrem i życzliwością, które da impuls do inicjatyw i poczucie wspólnego dobra.

O aktywności mieszkańców mówił również poseł Krzysztof Tchórzewski. - To, czy w danym miejscu powstają obiekty, zależy nie tylko od środków finansowych, ale i od ludzi aktywnych, którzy potrafią o nie zabiegać. Tacy są w gminie Zbuczyn - podkreślił, gratulując mieszkańcom zaradności i pracowitości.

Od dzieci po seniorów

- Ten obiekt będzie służył nam do spotkań, do organizacji wydarzeń związanych z naszą polską tradycją, kulturą czy obrzędami chrześcijańskimi - powiedział Krzysztof Borkowski, sołtys Borków-Kosów. Jak zaznaczył, w czasach zabiegania i egocentryzmu świetlica ma być zaczątkiem integracji mieszkańców, wspólnego biesiadowania i krzewienia kultury. Sołtys podziękował w szczególności mieszkańcom za zaangażowanie w wyrównanie terenu, zasianie trawy i porządki.

- Nasze koło gospodyń wiejskich powstało kilka lat temu i był jeden problem, że nie mamy się za bardzo gdzie podziać - opowiadała przewodnicząca rady gminy Agnieszka Dziewulska, przypominając, że dotąd działało w miejscowej szkole, dzięki przychylności wójta i dyrektora placówki: - Teraz już mamy swoje miejsce i z tego się bardzo cieszymy.

Jak zapewniano, obiekt będzie służył wszystkim - od dzieci korzystających z placu zabaw po seniorów. Świetlicę będzie można wypożyczać na różne uroczystości i okazje. KO



eprasa.pl bd35bff8c7

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502-284-911
www.zyciesiedleckie.pl

Powiat siedlecki

Mistrzostwa na dwóch kółkach

GM. SIEDLCE

W Nowych Iganiach po raz trzeci odbyły się Ścigańskie Rowerowe Mistrzostwa Świata dzieci i młodzieży. W niedzielę, 13 września, na starcie stanęło 120 zawodników w wieku od 2 do 15 lat.

Głównym organizatorem wydarzenia było Koło Gospodyń Wiejskich "Nowe Iganianki", a współorganizatorami m.in. gmina Siedlce i Stowarzyszenie Triathlon Siedlce. Za zabezpieczenie tras i czuwanie nad bezpieczeństwem zawodników odpowiadały OSP Nowe Opole i OSP Pruszynek.

Celem było upowszechnianie kolarstwa i turystyki rowerowej wśród najmłodszych, promowanie zdrowego stylu życia na terenie gminy Siedlce oraz promocja regionu Mazowsze. Zadanie było współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego, a atmosfery dopełniła obecność mieszkańców z całego regionu, którzy przybyli nie tylko kibicować, ale i wspierać lokalną inicjatywę.

Doping na trasie

Zawodnicy zmierzyli się na trasach wyznaczonych na drodze gruntowej oraz łące - w zależności od kategorii wiekowej dystans wynosił od 200 m do 5000 m. Na starcie stanęło 120 kolarzy w wieku od 2 do 15 lat, a energia na starcie była tak duża, że kibice zadbali o to, by doping słychać było daleko poza trasą. Młodzi zawodnicy przyjechali z gmin: Siedlce, Wiśniew, Mokobody, a także z miasta Siedlce oraz z powiatu garwolińskiego.

Na każdego zawodnika na mecie czekał pamiątkowy medal, który wręczył wójt Henryk Brodowski. Najlepsi zawodnicy w poszczególnych kategoriach otrzymali z jego rąk puchary. Rywalizacja nie była jedynym atutem imprezy. Dla najmłodszych KGW "Nowe Iganianki" przygotowały mnóstwo atrakcji: dmuchańce, wata cukrowa, popcorn. Organizatorzy zadbali, by nikt nie wrócił z zawodów głodny.

Dali z siebie wszystko

"Mistrzostwo zaczyna się od odwagi, żeby stanąć na starcie! A w Nowych Iganiach tych odważnych nie brakowało! Najważniejsi byli oni: nasi mali sportowcy! Ich emocje, uśmiechy, sportowa złość, radość z każdego przejazdu i ogromna determinacja były najlepszą częścią tych zawodów" - relacjonuje Koło Gospodyń Wiejskich "Nowe Iganianki". I dziękuje zawodnikom, że tak licznie stanęli na starcie: "Pokazali, że sport, dobra zabawa i wspólne spędzanie czasu naprawdę mają moc! Każdy uczestnik miał swój moment chwały, każdy dał z siebie wszystko, a kibice zadbali o to, by doping było słychać daleko poza trasą! Bo tutaj nie chodziło tylko o zwycięstwo. Chodziło o pasję, odwagę, zabawę i pierwsze wielkie sportowe emocje".



Młodzi zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale, dyplomy i prezenty.

FOT. KGW NOWE IGANIANKI

Z kolei Stowarzyszenie Triathlon Siedlce Club zauważa, że frekwencja była na poziomie mistrzowskim: "Bardzo dziękujemy zarówno najmłodszym zawodnikom, jak i wszystkim, którzy kibicowali i pomagali w organizacji. Gratulujemy wszystkim uczestnikom. Dla jednych była to walka o zwycięstwo, dla innych pierwsza poważna kolarska przygoda. Najważniejsze, że wszyscy dali z siebie tyle, ile mogli w dniu dzisiejszym".

Jak podkreśla KGW "Nowe Iganianki", emocji i pozytywnej energii było co niemiara. A to jeszcze nie wszystko. "Była sportowa walka, wielki doping, uśmiechy, łzy szczęścia i ogromna radość po przekroczeniu mety. Ogromne gratulacje dla wszystkich zwycięzców! Brawa należą się każdemu, kto dziś stanął na starcie i dał z siebie wszystko. Cieszymy się, że możemy razem pokazywać dzieciom, że ruch, aktywność i sport to świetna zabawa, a dobre nawyki warto kształtować od najmłodszych lat" - podsumowuje KGW.

Kto stanął na podium?

W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli: 2-4 lata, dziewczynki: 1. Aurelia Postrzygacz, 2. Laura Boryń, 3. Sara Miałkowska. Chłopcy: 1. Dawid Kwiatek, 2. Wojciech Łukasiak, 3. Julian Siedlanowski.

5-6 lat, dziewczynki: 1. Laura Sulej, 2. Oliwia Boryń, 3. Ewa Hejniak. Chłopcy: 1. Antoni Wojewódzki, 2. Mikołaj Śliwka, 3. Adam Kruszewski.

7-8 lat, dziewczynki: 1. Marianna Wierzbicka, 2. Izabela Kaniewska, 3. Jolanta Kwiatek. Chłopcy: 1. Franciszek Pałdyna, 2. Jakub Słowik, 3. Wiktor Skiba.

9-10 lat, dziewczynki: 1. Nela Sobiesak, 2. Liliana Łuka, 3. Pola Dobroch. Chłopcy: 1. Ksawery Janiak, 2. Franciszek Popławski, 3. Paweł Duda.

11-12 lat, dziewczynki: 1. Maja Licznerska, 2. Edyta Kwiatek, 3. Urszula Kowalczyk. Chłopcy: 1. Paweł Molski, 2. Leon Janiszewski, 3. Igor Pszczel.

13-15 lat, dziewczynki: 1. Maria Molska, 2. Kalina Mitrofaniuk, 3. Michalina Polak. Chłopcy: 1. Aleksander Nikitiuk, 2. Jakub Domiańczyk, 3. Adam Szmurło.

W Nowych Iganiach udowodniono, że sportowa pasja nie zna wieku - i że nawet najmłodszy zawodnik na starcie może poczuć smak wielkiej przygody.

OPR.KO

Powiat partnerem Dni z Doradztwem

POWIAT SIEDLECKI

W dniach 12-13 września Powiat Siedlecki był partnerem XXXII Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym w Siedlcach. Jak co roku, w wydarzeniu uczestniczyła również delegacja partnerskiego Powiatu Oberhavel z Niemiec, która prezentowała regionalne produkty oraz dorobek rolniczy swojego regionu.



XXXII Międzynarodowe Dni z Doradztwem Rolniczym były ważnym wydarzeniem dla powiatu.

FOT. STAROSTWO SIEDLCE

Partnerstwo powiatów

W skład delegacji z Oberhavel weszli: Nancy Klatt – dyrektor Departamentu Młodzieży, Zdrowia, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w Starostwie Oberhavel, André Reschke – dyrektor Wydziału Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Konsumentów, Christoph Plass – rolnik i przedstawiciel organizacji rolniczych Landu Brandenburgia, Elke Bonanaty – starszy inspektor ds. dotacji i funduszy dla rolników oraz Jarosław Wojciechowski – koordynator współpracy partnerskiej w Biurze Prasowym Powiatu Oberhavel.

Ich obecność była kolejnym potwierdzeniem dobrej i regularnie rozwijanej współpracy partnerskiej pomiędzy Powiatem Siedleckim a Powiatem Oberhavel. Wspólne uczestnictwo w targach sprzyja wymianie doświadczeń, promocji rolnictwa oraz prezentacji lokalnych produktów i tradycji.

Powiat promuje lokalnych producentów

Przez dwa dni namiot Powiatu Siedleckiego cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców i gości targów. Prezentowano w nim produkty lokalnych producentów żywności, podkreślając znaczenie rolnictwa oraz przedsiębiorczości mieszkańców powiatu.

– Polskie rolnictwo i polski rolnik to jeden z głównych filarów naszej gospodarki – przypomniał starosta siedlecki Karol Tchórzewski.

Targi były okazją do poznania nowoczesnych technologii i maszyn rolniczych, a także degustacji regionalnych produktów. Nie zabrakło również wystawy zwierząt hodowlanych, kiermaszu ogrodniczego, występów artystycznych i atrakcji dla rodzin.

Sukcesy mieszkańców

Powiat siedlecki docenia swoich mieszkańców, dlatego podczas drugiego dnia targów uhonorowano laureatów konkursów. Hodowcy koni z terenu powiatu okazali się najlepsi w regionie. Rozstrzygnięto również konkurs ekologiczny dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat.

Nagrody dla najmłodszych laureatów wręczyła wicestarosta siedlecki Małgorzata Cepek. W pozostałych kategoriach konkursów ekologicznych nagrody ufundowane przez Powiat Siedlecki wręczył Radny Powiatu Siedleckiego Paweł Marciniak.

Wsparcie dla Szymka

Podczas wydarzenia zachęcano także do wsparcia zbiórki na leczenie Szymka Kowalczyka, który zmaga się z dystrofią mięśniową Duchenne'a. Terapia genowa może kosztować 16,5 mln zł. Zbiórkę można wesprzeć za pośrednictwem serwisu Siepomaga.pl.

XXXII Międzynarodowe Dni z Doradztwem Rolniczym były ważnym wydarzeniem dla powiatu siedleckiego – okazją do promocji lokalnych producentów, prezentacji osiągnięć mieszkańców oraz umacniania współpracy z zagranicznym powiatem partnerskim. MAT. OPR.

eprasa.pl bd35bff8c7

Kotuń | Przesmyki

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Nowy plac zabaw już otwarty

PRZESMYKI

Nowy plac zabaw w Przesmykach został oficjalnie oddany do użytku. Stanowi on owoc udanej współpracy gminy Przesmyki oraz Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Inwestycja odpowiada na kluczowe potrzeby rodzin z gminy i kosztowała łącznie 115 091,10 zł brutto.

Wspólnie dla dobra dzieci

Inwestycja zrealizowana przy Zespole Szkół w Przesmykach połączyła siły mieszkańców sołectw Kaliski, Kamianki-Wańki oraz Zalesie. Lokalizacja obiektu tuż obok szkoły okazała się najbardziej optymalnym i praktycznym rozwiązaniem. Z ogólnodostępnego oraz całkowicie niekomercyjnego placu zabaw najmłodsi mogą bezpiecznie korzystać w trakcie przerw lekcyjnych, podczas oczekiwania na szkolny autobus, a także w weekendy i dni wolne od nauki.

Sukces dzięki montażowi

Projekt zyskał kluczowe wsparcie finansowe w ramach programu „Mazowiecki Instrument Aktywizacji Sołectw MAZOWSZE 2026" – „Mazowsze dla sołectw 2026". Całkowity koszt inwestycji zamknął się w kwocie 115 091,10 zł brutto, z czego aż 45 000 zł pokryła dotacja celowa z budżetu województwa mazowieckiego.

Prace budowlano-montażowe powierzono wielkopolskiej firmie Archiformacja Sp. z o.o., która sfinalizowała przedsięwzięcie na początku września.

Nowoczesne i certyfikowane

W ramach podjętych działań zamontowano bogaty zestaw urządzeń:

– zestaw zabawowy – centralna konstrukcja ze zjeżdżalniami i wieżami;

– huśtawka podwójna – wyposażona w lubiane bocianie gniazdo;

– huśtawka wagowa – klasyczna konstrukcja równoważna;

– dwa bujaki sprężynowe – w tym jeden w wariancie podwójnym;

– czworobok sprawnościowy – konstrukcja wspierająca koordynację;

– zestaw sprawnościowy – urządzenia do ćwiczeń ruchowych;

– tablice edukacyjne – panele do gry w puzzle oraz „papier, kamień, nożyce";

– mała architektura – komfortowe ławki z oparciami oraz kosze na śmieci.



Plac zabaw będzie służył przez długie lata.

FOT. UG PRZESMYKI

Wszystkie zamontowane elementy są fabrycznie nowe i legitymują się restrykcyjnymi certyfikatami zgodności z normami PN-EN 1176. Zapewnia to najwyższy standard bezpieczeństwa bawiących się dzieci.

Impuls dla gminy

Dzięki wysokiej mobilności współczesnych rodziców oraz stosunkowo niewielkim odległościom pomiędzy poszczególnymi wsiami, jeden centralny i doskonale wyposażony plac zabaw będzie przez długie lata służył integracji, zabawie oraz aktywizacji najmłodszych mieszkańców z całego regionu.

MAT. OPR.

W bezpieczeństwo i aktywność

GMINA KOTUŃ

Miejscowość Pieróg, znana w całym regionie przede wszystkim z wyjątkowego Festiwalu Pieroga, już wkrótce zyska nowe, ważne miejsce spotkań i integracji mieszkańców. W Pierogu powstanie nowa świetlica wiejska, remiza Ochotniczej Straży Pożarnej oraz magazyn Obrony Cywilnej.

Pieróg to miejscowość wyjątkowa – nie tylko ze względu na swoją nazwę, która wyróżnia ją na mapie Polski, ale również dzięki organizowanemu od lat Festiwalowi Pieroga w Pierogu. To właśnie tutaj tradycja, lokalna kuchnia i aktywność mieszkańców co roku przyciągają mieszkańców gminy oraz gości z całego regionu.

Trzy w jednym

Teraz Pieróg zyska również nowoczesną przestrzeń, która będzie służyła lokalnej społeczności przez wiele lat. 3 lipca tego roku podpisano umowę o dofinansowanie z Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego, otwierając drogę do realizacji długo oczekiwanej inwestycji.



Uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego odbyło się 16 sierpnia.

FOT. BS

Symbolicznym początkiem budowy było uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego, które odbyło się 16 sierpnia. Wydarzenie zgromadziło mieszkańców oraz przedstawicieli samorządu i lokalnych jednostek, stając się ważnym momentem dla całej społeczności Pieroga. Nowy obiekt będzie pełnił kilka istotnych funkcji. Powstanie świetlica wiejska, która stanie się miejscem spotkań mieszkańców, organizacji wydarzeń kulturalnych, społecznych i edukacyjnych, a także integracji kolejnych pokoleń. W budynku znajdzie się również remiza OSP, zapewniająca odpowiednie warunki do funkcjonowania miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Ważnym elementem inwestycji będzie także magazyn Obrony Cywilnej, zwiększający możliwości gminy w zakresie przygotowania i reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Przestrzeń na lata

Nowa świetlica będzie szczególnie ważna dla aktywnych mieszkańców Pieroga, którzy od lat angażują się w życie miejscowości i organizację wydarzeń. To właśnie lokalna społeczność tworzy atmosferę Festiwalu Pieroga i innych przedsięwzięć, które stały się wizytówką tej części gminy.

Wartość inwestycji wynosi 2 196 675,58 zł, natomiast kwota dofinansowania z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego to 800 000,00 zł.

Budowa nowego obiektu to nie tylko inwestycja w infrastrukturę. To przede wszystkim inwestycja w mieszkańców, ich bezpieczeństwo, aktywność i wspólne życie. Nowa świetlica, remiza OSP i magazyn Obrony Cywilnej stworzą przestrzeń, która będzie służyć Pierogowi przez kolejne lata – zarówno podczas codziennych spotkań mieszkańców, jak i najważniejszych wydarzeń lokalnej społeczności.

Pieróg już dziś ma swoją wyjątkową markę. Dzięki nowej inwestycji zyska również miejsce, które pozwoli tę lokalną energię i tradycję rozwijać jeszcze bardziej.

MAT. OPR.

eprasa.pl bd35bff8c7

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-361
www.zyciesiedleckie.pl

Wodynie | Wiśniew

Pamiętali o odważnych

GMINA WODYNIE

- Mamy obowiązek zrobić wszystko, by Polska, którą nam pozostawili, była silna, bezpieczna i wolna - mówił wójt Wojciech Klepacki podczas uroczystości upamiętniających 87. rocznicę Bitwy pod Wolą Wodyńską.



FOT.: UG WODYNIE

Wójt Klepacki mówił: - Naszą walką jest dziś budowanie silnej Polski, zaczynając od własnej gminy.

Przypomnijmy: bitwa była częścią rozległych walk toczonych 13-14 września 1939 r. przez rozproszone oddziały 1. Dywizji Piechoty Legionów, próbujące wyrwać się z niemieckiego okrążenia i dotrzeć do lasów Jagodne.

Ciężkie straty Polaków

Najtragiczniejszym epizodem było starcie 14 września o świcie, kiedy spóźniony w marszu II batalion 6. Pułku Piechoty Legionów natknął się w Woli Wodyńskiej na przygotowaną niemiecką obronę. Po ciężkim boju pod Kałuszynem 1. Dywizja Piechoty Legionów gen. Wincentego Kowalskiego maszerowała na południowy wschód. Dowódca chciał przed świtem opanować rejon Wodyń, Oleśnicy, Woli Wodyńskiej i Rudy, a następnie przedostać się do lasów Jagodne. Marsz odbywał się nocą z 12 na 13 września.

13 września polskie oddziały zaskoczyły niemiecką kompanię kolarzy w Wodyniach, walczyły z pojazdami pancernymi, zdobyły po zaciętym boju Oleśnicę i przesunęły część 6. Pułku Piechoty Legionów w kierunku Woli Wodyńskiej.

Nad ranem 14 września do Woli Wodyńskiej dotarł opóźniony II batalion 6. Pułku Piechoty Legionów wraz z częścią pododdziałów pułkowych. Natknął się na przygotowane stanowiska niemieckiej piechoty, wspieranej przez broń maszynową i pojazdy pancerne. Polacy wdarli się do wsi i podejmowali kolejne próby przebicia, lecz ponieśli bardzo ciężkie straty. Resztki batalionu zostały odrzucone w stronę lasu. W czasie tych wydarzeń 6. pułkiem dowodził ppłk Jan Kasztelowicz. Dotychczasowy dowódca, płk Stanisław Engel, został ranny 12 września pod Kałuszynem.

Po zakończeniu walk mieszkańcy Woli Wodyńskiej i okolicznych wsi zebrali z pobojowiska ciała ponad 200 żołnierzy i pochowali je na skraju miejscowości. Miejscowi rolnicy wykonali dębowy krzyż i drewniane ogrodzenie; drewno miał ofiarować Henryk Werner, właściciel majątku w Nowinach, legionista i oficer Wojska Polskiego.

Po wojnie miejsce pochówku uporządkowano. W 1980 r., z inicjatywy ówczesnego proboszcza ks. Zbigniewa Bieńkowskiego, ustawiono na cmentarzu duży dębowy krzyż. Organizacje kombatanckie umieściły koronę na głowie orła wieńczącego pomnik.

Odwaga i odpowiedzialność

Tegoroczne obchody miały miejsce 13 września na Cmentarzu Wojennym w Woli Wodyńskiej. Uroczystości rozpoczęły się od wprowadzenia pocztów sztandarowych. Następnie wspólnie odśpiewano hymn państwowy.

Uczestników powitał wójt Wojciech Klepacki. Jak mówił, miejscowy cmentarz to miejsce szczególne. - Spoczywa tu 240 polskich żołnierzy, którzy w nocy z 13 na 14 września 1939 r. oddali życie za Polskę. Mieli mniej sprzętu, mniej możliwości i słabszą pozycję. Mieli jednak coś, czego nie da się zmierzyć liczbą karabinów czy amunicji: odwagę i poczucie odpowiedzialności za swoją Ojczyznę - podkreślił.

Jak dodał, współcześnie Polacy nie muszą walczyć na froncie: - Ale to nie znaczy, że nie mamy za co odpowiadać. Naszą walką jest dziś budowanie silnej Polski, zaczynając od własnej gminy: od dobrych szkół, bezpiecznych dróg, sprawnych służb, silnych OSP i dobrej współpracy z wojskiem. Ale przede wszystkim od ludzi, którzy nie czekają, aż ktoś zrobi coś za nich.

Jak zaznaczył włodarz gminy Wodynie, silna Polska zaczyna się od silnych wspólnot. - A silna wspólnota zaczyna się od prostego pytania: Nie: "Ktoś powinien to zrobić?" Ale: "Co ja mogę zrobić?". To jest nasza odpowiedzialność wobec tych, którzy spoczywają tutaj - przekonywał Wojciech Klepacki. - Oni oddali życie za Polskę. My mamy obowiązek zrobić wszystko, by Polska, którą nam pozostawili, była silna, bezpieczna i wolna.

Gospodarz uroczystości podziękował wszystkim, którzy pomagają pielęgnować pamięć o zdarzeniach sprzed 87 lat. Byli to m.in.: Gminny Ośrodek Kultury, Spółdzielnia Socjalna "Serwis Komunalny", uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół w Wodyniach, Koło Gospodyń Wiejskich z Woli Wodyńskiej, Waldemar Lewandowski - sołtys Woli Wodyńskiej oraz druhny i druhowie OSP. Wójt docenił też uczestniczące w uroczystości poczty sztandarowe: Zespołu Szkół w Seroczynie, Zespołu Szkół w Wodyniach, Zarządu Gminnego Związku OSP RP w Wodyniach na czele z Jednostką OSP Wola Wodyńska, Jednostki OSP w Rudniku Małym i Jednostki OSP w Wodyniach.

Uroczystą Mszę Świętą Polową w intencji żołnierzy poległych sprawował ks. Krzysztof Buczyński. Mszy towarzyszyła oprawa muzyczna Zespołu Wokalno-Aktorskiego "Sonanto". Wystąpili również uczniowie Zespołu Szkół w Wodyniach, prezentując przygotowany program artystyczny. Po Mszy Świętej złożono wiązanki ku czci poległych żołnierzy. Na zakończenie na uczestników czekał żołnierski poczęstunek przygotowany przez KGW "Super Babki" z Woli Wodyńskiej. **KO**

Kapliczka i krzyż

WIŚNIEW

13 września pod Dębem Straceń w Lesie Mroczkowskim odbyły się gminne i powiatowe uroczystości rocznicowe.



FOT.: UG WIŚNIEW

Pamięć o bohaterach uczczono złożeniem kwiatów.

Dąb Straceń to miejsce pamięci związane z bitwą pod Grzęzówką podczas powstania styczniowego. 23 kwietnia 1863 r. w walce z rosyjską piechotą, Kozakami i ułanami, poległo 20 członków oddziału dowodzonego przez Rudolfa Różańskiego. Miejscowa tradycja głosi, że 2 powstańców stracono przy jednym z dębów. Wkrótce mieszkańcy ustawili na mogile krzyż, zniszczony później przez Kozaków. W 1915 r. weteran powstania Józef Borkowski z Mroczków zawiesił na dębie kolejny krzyż. Obecnie przy drzewach znajdują się również metalowy krzyż na betonowym postumencie, kapliczka i dewocjonalia. W 2019 r. ustawiono tam obelisk poświęcony powstańcom oraz ks. Stanisławowi Brzósce.

Tegorocznego spotkanie, zorganizowane przez pasjonatów historii - Juliana Jastrzębskiego i Jerzego Soczewkę - objął patronatem honorowym poseł Krzysztof Tchórzewski. Szczególnym momentem uroczystości było poświęcenie nowo wybudowanej kapliczki oraz 4-metrowego krzyża, które stanowią trwały symbol pamięci w tym historycznym miejscu.

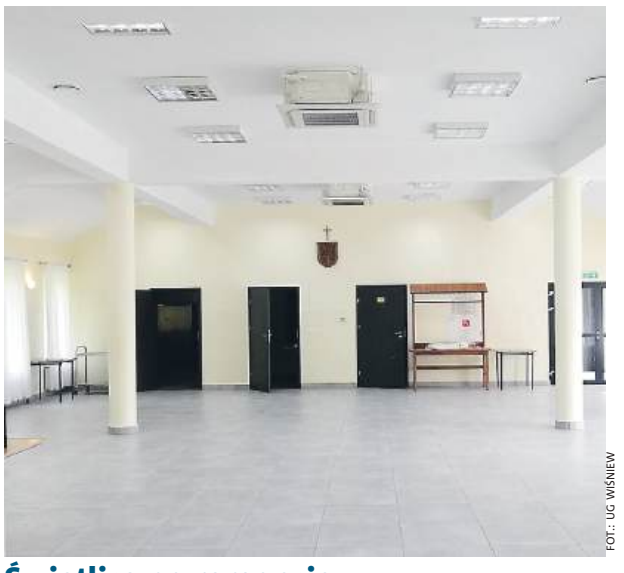
Uroczystej mszy polowej przewodniczyli proboszczowie - ks. Tomasz Czarnocki z Domanic i ks. Jarosław Fałdowski ze Śmiar. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, m.in.: wójtowie Barbara Rybaczewska z Wiśniewa, Mariusz Osiak z gminy Łuków i Tomasz Miszta z Domanic, poczty sztandarowe lokalnych szkół, druhowie z OSP oraz liczni mieszkańcy. Pamięć o bohaterach zrywu niepodległościowego uczczono apelem pamięci i złożeniem kwiatów.

Zwieńczeniem obchodów, które zabezpieczali strażacy z OSP, był poczęstunek przygotowany przez Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Domanice. **BS**

Świetlica jak nowa

WIŚNIEW

Mieszkańcy miejscowości Tworki mają powód do radości. Zakończył się długo wyczekiwany remont miejscowej świetlicy.



FOT.: UG WIŚNIEW

Świetlica po remoncie.

Odnowienie obiektu to konkretna zmiana, która przez lata będzie służyć lokalnej społeczności. W ramach prac wyremontowano podłogę oraz pomalowano ściany wewnątrz budynku. Całkowita wartość projektu wyniosła 78,8 tys. zł. Zadanie uzyskało dofinansowanie w wysokości 15 tys. zł ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach "Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw MAZOWSZE 2026". Pozostała kwota, czyli 63,8 tys. zł, to środki własne gminy.

- Każda, nawet najmniejsza miejscowość w naszej gminie jest dla nas równie ważna. W Tworkach mieszkańcy od dawna czekali na remont świetlicy, by mieć godne miejsce do organizowania spotkań - mówi wójt Barbara Rybaczewska. I dodaje: - Dzięki programowi "Mazowsze dla sołectw" możemy odpowiadać na te najbardziej palące, lokalne potrzeby, które często trudno jest sfinansować z bieżącego budżetu - dodaje.

Program "Mazowsze dla sołectw" to konkretne wsparcie dla mniejszych miejscowości, poprawiające codzienny komfort życia. Jego celem jest finansowanie zadań istotnych dla mieszkańców wsi. Gminy mogą pozyskać dotacje do 15 tys. zł na projekty zgłaszane przez sołectwa. Pieniądze trafiają m.in. na place zabaw, siłownie plenerowe, oświetlenie uliczne czy tereny zielone. Dzięki temu lokalna infrastruktura stale się rozwija. **KO**

eprasa.pl bd35bff8c7

Życie z kulturą

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Miłość, poezja i świece

SIEDLCE

Historia trojga młodych ludzi uwikłanych w skomplikowane uczucia - koncert poetycki "O jedno serce za dużo" połączy słowo, emocjonalne dialogi i muzykę wykonywaną na żywo.

Miejski Ośrodek Kultury oraz Siedlecka Grupa Literacka "Witraż" zapraszają na koncert poetycki, który odbędzie się w sobotę, 19 września w Parku Miejskim Aleksandria. Nastrojową scenerię wydarzenia stworzą parkowe otoczenie i blask świec. "O jedno serce za dużo" to opowieść o miłości, rywalizacji, nadziei i trudnych wyborach. Jej bohaterami są dwie kobiety i jeden mężczyzna, którzy stają wobec uczuć niełatwych do nazwania ani ukrycia. Losy trojga młodych ludzi, pragnących szczęśliwej miłości, zostaną przedstawione poprzez poezję, dialogi oraz muzykę. Przed publicznością wystąpią Wiktoria Sadowiak, Patrycja Niedziółka i Bartosz Stańczyk. Oprawę muzyczną przygotują Kacper Jastrzębski, Michał Zieliński, Anna Kamińska i Mateusz Leszczyński. Koncert rozpocznie się o 18.00.

Tango w spojrzeniach

SIEDLCE

Emocje, bliskość i niewypowiedziane gesty - to tematy wystawy "Między spoj-rzeniami", której wernisaż odbędzie się 22 września w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Bohaterem fotografii prezentowanych na wystawie będzie tango. Autorzy prac - Katarzyna Kusznerczuk, Jacek Dryglewski i Marek Zubik - skupiają się jednak nie na efektownych figurach tanecznych, lecz na tym, co dzieje się pomiędzy dwojgiem ludzi. Zdjęcia opowiadają o relacji rodzącej się w ciszy. Utrwalone spojrzenia, subtelne ge-sty, napięcie i oczekiwanie na pierwszy krok ukazują atmosferę tanga, w którym sło-wa często ustępują miejsca emocjom. Fotografie pozwalają dostrzec delikatność, skupienie i bliskość uchwycone w krótkich, ulotnych chwilach. Spotkanie rozpocznie o 18.00 w Galerii MBP (ul. Piłsudskiego 5). Wydarzenie będzie tłumaczone na Polski Język Migowy. Osoby korzystające z aparatów słuchowych będą mogły skorzystać z pętli indukcyjnej.

Pędzle w dłoń!

GMINA WIŚNIEW

Szukasz sposobu na rozwijanie wyobraźni dziecka i twórcze spędzenie wolnego czasu? GOK w Wiśniewie ruszy od października z kreatywnymi zajęciami plastycznymi.

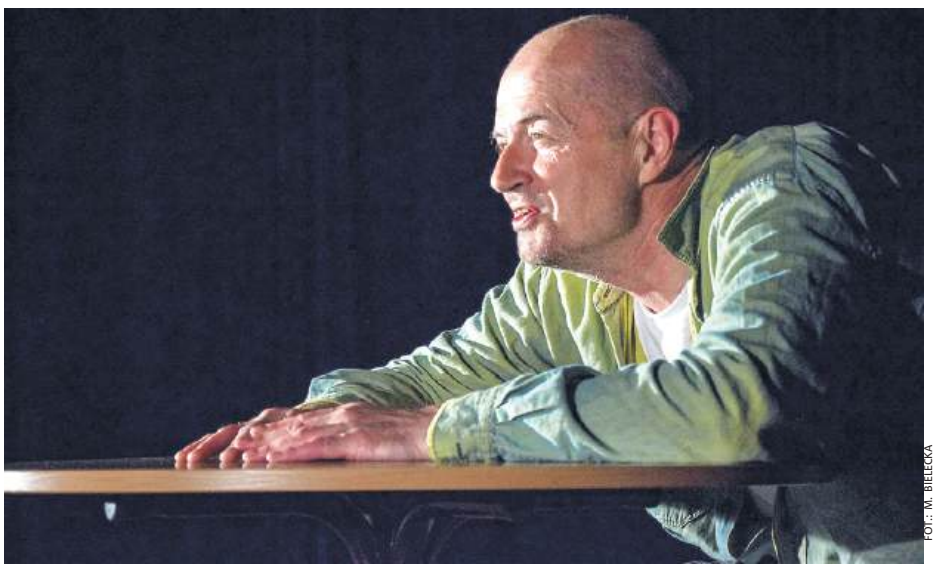
Organizatorzy stawiają na połączenie swobodnej zabawy ze sztuką, co ma pomóc najmłoszym mieszkańcom w rozwijaniu zdolności artystycznych. Program został podzielony na dwie kategorie wiekowe, dzięki czemu ćwiczenia i techniki zostaną dostosowane do możliwości uczestników: grupa młodsza (5-7 lat) i starsza (od 8. roku życia). Jak zgłosić dziecko? Liczba miejsc na zajęciach może być ograniczona, dlatego warto zarezerwować udział wcześniej. Zapisy przyjmowane są telefonicznie bezpośrednio w GOK-u pod numerem: 25 641 73 11.

OPR. KO

O niszczącej sile

ZBUCZYN

To nie będzie lekki wieczór w teatrze. Spektakl „Umierałem sto razy" opowiada o człowieku wpadającym w pułapkę alkoholizmu – bez upiększeń, ale też bez odbierania nadziei.



FOT.: M. BIELECKA

Przemysław Tejkowski

Punktem wyjścia dla przedstawienia stała się powieść Zdzisława Korczaka.

Każdy może być w pułapce

O jej autorze wiadomo niewiele: podczas II wojny światowej walczył w Armii Andersa, a później prowadził życie „tak zwanego przeciętnego Polaka". Przedstawienie nie skupia się jednak na wojennej ani zawodowej przeszłości bohatera. Celowo odsuwa ją na dalszy plan, aby pokazać historię człowieka, którym – niezależnie od życiorysu, zawodu czy pozycji – mógłby być niemal każdy.

Na scenie brutalna prawda o uzależnieniu ma spotkać się z przekonaniem, że nawet z najgłębszego kryzysu można szukać wyjścia. Alkohol stopniowo odbiera bohaterowi kolejne części dotychczasowego życia. Nie chronią przed nim stanowisko, znajomości ani majątek.

– Nałóg sprawia, że powoli tracisz wszystko – podkreślają organizatorzy. Zwracają zarazem uwagę, że spektakl nie kończy się na opisie upadku. – Nawet w najciemniejszej chwili uzależnienia jest nadzieja i szansa na wyzdrowienie.

Właśnie to połączenie ma być osią przedstawienia: widz otrzyma opowieść o niszczącej sile alkoholu, ale niepozbawioną perspektywy zmiany. Twórcy nie budują przy tym portretu kogoś „z innego świata". Przeciwnie – wydobywają z książki to, co uniwersalne, i kierują uwagę na mechanizm uzależnienia, wobec którego społeczna pozycja człowieka traci znaczenie.

Od scenografii do reżyserii

Za reżyserię odpowiada Andrzej Prokop – dramaturg, reżyser, a także twórca zajmujący się rysunkiem i malarstwem. Jest absolwentem Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej oraz Podyplomowego Studium Scenografii krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Podczas studiów asystował przy pracach teatralnych Andrzeja Wajdy i Krystiana Lupy.

W „Umierałem sto razy" wystąpią Adrianna Kieś i Przemysław Tejkowski. Kieś ukończyła wydział wokalno-aktorski Akademii Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie. Za rolę Sharon w spektaklu dyplomowym „Popatrz na mnie" otrzymała główną nagrodę aktorską na 39. Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi. Jest aktorką Teatru Żydowskiego w Warszawie, współpracuje również z teatrami STU i Groteska w Krakowie oraz Teatrem Nowym w Poznaniu.

Tejkowski to absolwent krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Pracował w teatrach w: Tarnowie, Zielonej Górze, Krakowie i Rzeszowie. W latach 2007-2011 kierował Teatrem im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie, a od 2016 do 2023 r. był prezesem zarządu Polskiego Radia Rzeszów. Jest również autorem i reżyserem sztuk oraz słuchowisk radiowych. Publiczność mogła poznać go jako odtwórcę głównej roli w monodramie „Melduję Tobie Polsko", poświęconym rotmistrzowi Pileckiemu.

Podróż do nadziei

Przedstawienie ma już za sobą spotkania z publicznością w innych miejscowościach. Po premierowych pokazach w Wilnie i Rudominie w marcu 2024 r. zwracano uwagę zarówno na jego walor edukacyjny, jak i siłę emocjonalną. Adaptację oceniano jako aktualny głos w rozmowie o uzależnieniach, skłaniający do refleksji nad życiem, śmiercią i ludzką kondycją.

– To trudna, ale niezbędna podróż przez mrok ludzkiej duszy do światła nadziei – pisano w jednym z omówień. Podkreślano również precyzję i zaangażowanie aktorów. Tejkowski pokazuje dramat osoby uzależnionej, Kieś zaś kreuje postacie kobiet obecnych w jego życiu. Recenzujący dostrzegli, że opowieść nie zatrzymuje się na alkoholizmie: otwiera szerszą rozmowę o mechanizmach różnych uzależnień. W innej recenzji materiał nazwano wstrząsającym świadectwem upadku człowieka, który traci godność, ale nie zostaje pozbawiony nadziei.

Teatr i profilaktyka

Sztuka w reżyserii Andrzeja Prokopa zostanie wystawiona 18 września o godz. 18.00 w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Zbuczynie. Przedstawienie jest adresowane do dorosłych oraz młodzieży powyżej 14. roku życia. Wstęp będzie bezpłatny, ale potrzebne są zaproszenia. Można je odbierać w Gminnym Ośrodku Kultury w Zbuczynie.

Wydarzenie łączy propozycję teatralną z profilaktyką alkoholową. Organizują je wspólnie Gmina Zbuczyn, Centrum Usług Społecznych w Zbuczynie, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zbuczynie oraz Gminny Ośrodek Kultury w Zbuczynie. Bezpośrednio po przedstawieniu odbędzie się rozmowa z twórcami.

OPR. BS





eprasa.pl bd35bff8c7

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

CHD CEMHURT SIEDLCE

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

Sprzedaz bezposrednia w centrum Siedlec duzego domu o powierzchni 250m2+ piwnica 100m2+ garaz 50m2. Powierzchnia dzialki 1070m2. Nieruchomosc nadaje sie dla rodziny z mysla o biznesie lub inwestycji. Zadzwon i umow sie na prezentacje. Telefon: 606 791 566 mail: Skorupki 35@gmail.com

Sprzedamdom 80m kwadratowyh, Radzików Wielki gm. Mordy, tel. 790 598 500

NIERUCHOMOŚCI KUPI Ę:

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Wynajmę mieszkanie w Siedlcach 2 pokojowe na ul. Sokołowskiej, tel. 698 797 255

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD SPRZEDAŻ:

Sprzedam komplet do chrztu dla dziewczynki tel. 799 229 833

Sprzedam fotel obrotowy i biurko ciemne 80 x 160, Siedlce. Tel.: 696 328 498

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble kuchenne używane z wyposażeniem w bardzo dobrym stanie, tel.692 897 874

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD KUPI Ę:

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

ROLNICZE:

Sprzedam ciągnik 50 koni zachodni, 519 575 958

Sprzedam paśniki dla trzody chlewnej, tel. 693 179 048

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam przetrząsacz karuzelowy 2 tarczowy i zgrabiarkę, tel. 799 228 833

Sprzedam agregat uprawowydo siewnika, tel. 503 376 331

ROLNICZE KUPI :

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:

Opel Antara 2008 r., 200 tys. przebiegu. Tel. 693-179-048

Sprzedam 4 koła do malucha, tel. 799 228 833

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam Opel Corsa, rok 2011, silnik 1,2, czterodrzwiowy, tel. 518 332 044

Sprzedam Opel Meriva 1.7 D, 2004r. 519 575 958

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

MOTORYZACJA KUPI Ę:

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęże.Tel.666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM
ST stolarka
OKNA DRZWI FASADY PCV i ALUMINIUM
Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT

KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A
Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie
Mapelastic
Plastimul Super
Mapegum WPS
Planiseal 88
PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl bd35bff8c7







WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na **platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**

https://gminasiedlce.logintrade.net/

znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 793 ze zm.)

pn. „Budowa oświetlenia ulicznego na ul. Szmaragdowej w miejscowości Purzec"

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**

https://gminasiedlce.logintrade.net/

w terminie do dnia **28.09.2026 r. do godziny 11^{00}.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.09.2026 r. o godzinie 12^{00}

za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI



eprasa.pl bd35bff8c7

Życie regionalnego sportu

Bez goli z Chrobrym

PIŁKA NOŻNA

W sobotę, 12 września, MKP Pogoń Siedlce bezbramkowo zremisowała w Głogowie z Chrobrym.



FOT.: MKP POGOŃ SIEDLCE

Bohaterem Pogoni okazał się Lemanowicz.

Początek meczu dla Siedlczan mógł być znakomity.

Lemanowicz bohaterem

Faulowany w szesnastce był Szymon Kobusiński i biało-niebiescy mieli doskonałą okazję na objęcie prowadzenia. W 8. minucie Maciej Rosołek uderzając z 11 metrów nie zdołał pokonać Krzysztofa Bąkowskiego. 24. minuta przyniosła świetną okazję dla gospodarzy. Sebastian Strózik dograł piłkę do Wiktora Staszaka, a ten trafił tylko w poprzeczkę bramki Jakuba Lemanowicza. Do przerwy bramki nie padły.

Po zmianie stron gospodarze w dalszym ciągu rozgrywali piłkę w ataku pozycyjnym, zaś Pogoniści szukali swoich szans w kontrach. W 64. minucie groźnie uderzył Agon Sadiku, jednak na posterunku był Lemanowicz. Dwadzieścia minut przed końcem meczu na strzał z dystansu zdecydował się Damian Szuprytowski, wywalczając rzut rożny dla Pogoni. W 80. minucie Mateusz Marzec dograł do Szuprytowskiego, a ten wpadł w pole karne i strzelił wprost tam, gdzie stał Bąkowski. Kilka minut później po stałym fragmencie gry groźnie uderzył Rosołek. Również nie dał się pokonać golkiper gospodarzy. W doliczonym czasie gry ręką w polu karnym zagrał Krystian Miś i sędzia po wideoweryfikacji wskazał na 11 metr. Bohaterem Pogoni okazał się Lemanowicz, który obronił rzut karny wykonywany przez Sadiku.

W Chrobrym zagrał Alan Rybak, były piłkarz Pogoni, zaś trenerem przygotowania fizycznego Głogowian jest Patryk Gromek.

Szczęście sprzyja zdeterminowanym

Podczas konferencji prasowej po spotkaniu Adam Nocoń, szkoleniowiec Siedlczan, nie krył, że starcie z Chrobrym kosztowało jego zespół sporo sił, ale z przebiegu wydarzeń wyciągnął konkretne i chłodne wnioski. – Chyba w tym spotkaniu miał być remis, bo my mieliśmy karnego, przeciwnik miał karnego, my mieliśmy sytuację szczególnie w pierwszej połowie i Chrobry miał też swoje sytuacje – wyliczał bez owijania w bawełnę.

Nocoń doskonale zdawał sobie sprawę, że o braku wygranej zaważył brak skuteczności z 11. metra. – Karnego trzeba jeszcze strzelić. Myślę, że ten, kto strzeliłby karnego, mógłby dzisiaj wygrać – zaznaczył pół żartem, pół serio.

Spore poruszenie wywołał wątek nerwowej końcówki spotkania, w której Siedlczanie postanowili zaryzykować wszystko w poszukiwaniu kompletów punktów. Opiekun Pogoni skomentował to z dystansem: – Moi zawodnicy poszli va banque. Czy to się opłacało? To było zaraz widać w kontrze Chrobrego.

Szkoleniowiec chwalił też swojego golkipera, Jakuba Lemanowicza, który obronił rzut karny w samej końcówce. – Jest bardzo dobry i pokazał dużą klasę. Jeśli w takich okolicznościach, w ostatniej sekundzie, nasz bramkarz broni karnego, musimy być bardzo zadowoleni z tego punktu – ocenił.

Trener dodał przy tym, że szczęśliwa obrona nie była dziełem przypadku, lecz nagrodą za postawę całego zespołu. – Kiedy się walczy i jest się zdeterminowanym, szczęście pomaga – podkreślił Nocoń.

Wypowiedź trenera zwieńczyła ocena szerszej perspektywy i dotychczasowego bilansu starć z zespołem z Głogowa. – Punkt trzeba szanować na ciężkim terenie, bo wiadomo, że Chrobry nam nie leży – przyznał otwarcie, przypominając o trzech wcześniejszych porażkach z drużyną prowadzoną przez trenera Łukasza Becellę.

Mimo braku zwycięstwa, opiekun Siedlczan opuszczał konferencję z optymizmem, wskazując na widoczny postęp w grze swoich podopiecznych. Podsumował więc: – Zespół robi progres na tle bardzo dobrego rywala, który jest zawsze przygotowany do przeciwnika.

Następny mecz Pogoń rozegra w niedzielę, 20 września, o 14.30 w Siedlcach z Arką Gdynia.

Betclic I liga, 8. kolejka, Chrobry Głogów – Pogoń Siedlce 0:0

W 8. minucie Maciej Rosołek (Pogoń) nie wykorzystał rzutu karnego (Krzysztof Bąkowski obronił).

W 90+7 minucie Agon Sadiku (Chrobry) nie wykorzystał rzutu karnego (Jakub Lemanowicz obronił).

POGOŃ: 57. Jakub Lemanowicz – 29. Łukasz Trepka, 26. Filip Kendzia, 4. Przemysław Szur, 2. Krystian Miś – 21. Szymon Kobusiński (77, 17. Mateusz Marzec), 16. Bartłomiej Poczobut, 31. Ernest Dzięcioł, 7. Damian Szuprytowski, 56. Cezary Demianiuk (86, 95. Nikodem Zielonka) – 9. Maciej Rosołek

ŻÓŁTE KARTKI: Sebastian Strózik 47 – Ernest Dzięcioł 58, Damian Szuprytowski 61, Cezary Demianiuk 74, Łukasz Trepka 82.

SĘDZIA: Łukasz Karski (Słupsk).

MC/BS

Bank Spółdzielczy w Siedlcach

Siedlce, ul. Pusta 5/9
tel. 25 644 08 10
e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bssiedlce.pl

Poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Gwarantujemy fachową i sprawną obsługę

RACHUNKI
OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE

KREDYTY
INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE

LOKATY

Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe

SKÓRZEC
ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94

WODYNIE
ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94

SIEDLCE
ul. Pusta 5/9, 08-100 Siedlce
Tel. 25 632 73 49

KORCZEW
ul. ks. Brzóski 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94

KOTUŃ
ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25

PAPROTNIA
ul. Wyszyńskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94

MROZY
ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191

CEGŁÓW filia
ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Cegłów
tel. 25 75 70 191

eprasa.pl bd35bff8c7

Życie sportu

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Zwycięski start KPS-u!

SIATKÓWKA

KPS Siedlce zaczął nowy sezon od wygranej na swoim parkiecie z Lechią Tomaszów Mazowiecki. Choć końcowy rezultat sugeruje gładkie zwycięstwo, na parkiecie nie brakowało emocji, a Siedlczanie musieli pokazać ogromny charakter, by wyszarpać zwycięstwo w nerwowych końcówkach.



FOT. KPS SIEDLCE

Siedlczanie wzięli rewanż na zespole Lechii.

Początek meczu z pewnością nie układał się po myśli gospodarzy. Siedlczanie weszli w spotkanie ospale, co skrzętnie wykorzystali przyjezdni. Lechia szybko narzuciła swój styl gry, odskakując na prowadzenie 6:3. W tym momencie w hali dało się wyczuć niepokój. Na szczęście zespół trenera Witolda Chwastyniaka nie pękł. Kluczowy moment pierwszego seta nastąpił w połowie partii. Do walki drużynę poderwali Michał Grabek, który zmniejszył straty do 8:11, oraz Markus Kosian, punktując na 11:12. To był sygnał do ataku. KPS zaczął grać swoją siatkówkę, a po skutecznym ataku Igora Rybaka na tablicy wyników pojawił się remis 14:14.

Od tego momentu trwała wyrównana walka cios za cios. O losach premierowej partii zadecydowała jednak skuteczność w samej końcówce. Gospodarze zachowali więcej zimnej krwi, a ostatni punkt, dający zwycięstwo 25:23, zdobył Mikołaj Miszczuk.

Kontrola i nagły zwrot akcji

Druga odsłona meczu przebiegała już pod dyktando Siedlczan. Zespół grał pewniej, popełniał mniej błędów i konsekwentnie budował przewagę, której nie oddał do samego końca, wygrywając 25:20.

Trzeci set to prawdziwy thriller, który dostarczył kibicom solidnej dawki adrenaliny. KPS ponownie wszedł w rolę dominatora, szybko odskakując na prowadzenie 15:10. Kiedy wydawało się, że goście są na deskach, nastąpił nieoczekiwany zwrot akcji. Siedlczanie stracili koncentrację, co doprowadziło do kumulacji błędów. Lechia, korzystając z okazji i zmian w składzie, narzuciła tempo, odrabiając pięć punktów straty i doprowadzając do remisu 22:22, co zwiastowało dramatyczną walkę punkt za punkt. Do wyłonienia zwycięzcy potrzebna była gra na przewagi. W tej wojnie nerwów więcej opanowania wykazali jednak Siedlczanie. Dwie ostatnie akcje meczu należały do Igora Rybaka. Jego skuteczne ataki pozwoliły wygrać trzeciego seta 28:26 i zakończyć całe spotkanie wynikiem 3:0.

MVP dla Szpernalowskiego

Najlepszym zawodnikiem spotkania wybrano Mateusza Szpernalowskiego. Rozgrywający KPS-u nie krył zadowolenia z wyniku, ale też nie ukrywał, że droga do niego była kręta.

- Na pewno fajnie być wyróżnionym w pierwszym spotkaniu. Tym bardziej się cieszę, patrząc na tablicę wyników, gdzie widnieje 3:0. Ale to nie był łatwy mecz - przyznał po meczu zawodnik KPS. - Zaczęliśmy od przegrywania, ale w pierwszym secie odrobiliśmy stratę. Uważam, że ta partia była decydująca. Dała nam falę energii, w którą uwierzyliśmy i poszliśmy za ciosem.

Szpernalowski odniósł się również do dramatycznego trzeciego seta: - Zbudowaliśmy sporą przewagę, ale Tomaszów nas dogonił. My trochę stanęliśmy, ale cieszę się, że jako drużyna podnieśliśmy się i wyszarpaliśmy tę końcówkę. To pierwszy mecz, wiadomo, że nerwówka jeszcze na początku sezonu. Dlatego dobre wejście w ligę to podstawa.

Siatkarz nie zapomniał też o "siódmym zawodniku", czyli publiczności, która licznie wypełniła halę. - Dziękuję wszystkim kibicom za tak miłe powitanie i za to, jak tu jest głośno. Przy takiej atmosferze to sama przyjemność grać - dodał.

Słodki rewanż

Sobotnie zwycięstwo miało też wymiar symboliczny. Było to drugie starcie KPS-u z Lechią w ciągu zaledwie kilku tygodni. Podczas turnieju przedsezonowego w Świdniku to Tomaszowianie okazali się lepsi, wygrywając 3:2. Tym razem Siedlczanie wzięli rewanż, nie oddając rywalom ani jednego seta, co z pewnością buduje morale przed kolejnymi wyzwaniami.

Teraz przed zespołem Witolda Chwastyniaka pierwszy wyjazdowy test. Już 19 września KPS Siedlce uda się do Poznania, by zmierzyć się z tamtejszym Fortem.

KO





eprasa.pl bd35bff8c7